

kobiety

# "Kobiety aplikują na stanowisko tylko wtedy, gdy spełniają 120 proc. wymagań, a mężczyźni - gdy spełniają 20 proc."

Michał Radkowski 20 listopada 2018 | 11:40



©Agencja Gazeta

Prof. dr hab. Ewa Łętowska podczas debaty '20 lat Konstytucji. Stulecie odzyskania niepodległości. Co dalej?' (JAKUB ORZECOWSKI)



Przed mikrofonem na scenie, a także wśród publiczności dominowały kobiety. Panów było niewielu. Czyli odwrotne proporcje, niż na co dzień spotykamy w biznesie, polityce czy gospodarce. W poniedziałek w Centrum Konferencyjnym "Polin" przypomniano o setnej rocznicy nadania praw wyborczych kobietom w Polsce.

## NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE



Samozwńczy szeryf z Hożej sprywatyzował miejski parking. I kasuje pieniądze



Po ćwierć wieku obracają końskie zady



Zadanie domowe? Przepisz wzór, 500 razy. "To nie nauka, to tresura"



Rozpoczął się remont wiaduktu nad ul. Targową. A co z modernizacją linii średnicowej?



Struzik znów marszałkiem. To początek budowy wspólnej formacji PO, N i PSL?



Frasyniuk mówi prokuratorowi, że na jego miejscu powinien siedzieć Błaszczak



24-latka kombinowała z paragonem i zwrotem towaru. Grozi jej 8 lat więzienia

kobiety



Ten artykuł czytasz w ramach **bezpłatnego limitu**

– Jeżeli ktoś coś ma, to wcale nie znaczy, że ma, tylko ktoś inny musi coś zrobić, żeby ten ktoś coś miał – mówiła na wstępie prof. Ewa Łętowska, pierwsza w Polsce rzecznik praw obywatelskich. Rozśmieszyła tym publiczność. Chwilę później wyjaśniała: – W konstytucji z 1997 roku jest zapisane, że kobiety mają równość dostępu do różnych benefitów społecznych i ekonomicznych. Ale w języku prawniczym zapis taki oznacza jedynie postulat skierowany do władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, a nie stan rzeczywisty.

**O te dary trzeba dbać**

I przy okazji nieco ironicznie zaznaczyła, że ta ostatnia władza obecnie „choruje”, więc nie jest w pełni sprawna, by zadbać także o prawa kobiet. Na sali rozległy się brawa.



Czytaj także:

**Marzena Strzelczak:  
Feministka to nie znaczy  
gorsza matka, żona -  
wręcz przeciwnie, lepsza,  
bo szczęśliwsza**

Słowa prof. Łętowskiej otworzyły konferencję „100 lat praw wyborczych kobiet w Polsce. Praca, rodzina, rozwój. Perspektywa równych szans” organizowaną przez Forum Odpowiedzialnego Biznesu oraz Kongres Różnorodności. Niewielu pamięta, że w 1918 roku, gdy odzyskaliśmy niepodległość, Polki uzyskały prawa wyborcze. Znacznie wcześniej niż Francuzki, Hiszpanki, Portugalki czy Szwedki. Okrągła rocznica była jednak tylko pretekstem do dyskusji o sytuacji kobiet w Polsce, zarówno w ujęciu współczesnym, jak i przyszłych szans i możliwości.

Prof. Łętowska, kończąc swoje wystąpienie, wyświetliła rysunek sięgającej po horyzont pustej drogi i przypomniała angielskie przysłowie: „Praca kobiety nigdy się nie kończy”. – To wszystko, co doprowadziło w 1918 roku do nabycia praw przez kobiety, nie zostało wywalczone raz na zawsze. Żadna konstytucja nie daje darów w prezencie, trzeba o nie dbać – i o tym pamiętajcie – zaapelowała.

## Dziewczynka czeka na księcia

Karolina Malczyk, pełnomocniczka ds. równego traktowania w stołecznym urzędzie, przypomniała, że w ostatnich **wyborach** samorządowych do 60-osobowej rady miasta dostało się aż 28 kobiet. Przy okazji przypomniała słowa prezydenta elekta **Rafała Trzaskowskiego**, który obiecał, że powoła w ratuszu pełnomocniczkę ds. kobiet. Dodała, że urząd m.st. Warszawy podpisze też Kartę Różnorodności. To dokument, który do dziś podpisało w Polsce ponad 230 firm, instytucji państwowych i organizacji pozarządowych. W ten sposób zobowiązują się do przeciwdziałania dyskryminacji w miejscu pracy i wspierania idei różnorodności, np. poprzez zatrudnianie osób bez względu na płeć, wiek, pochodzenie czy przekonania.



Czytaj także:

**Jak kobiety wybijały się  
na niepodległość? "Od  
100 lat zajmujemy się  
tymi samymi tematami"**

Podczas konferencji dużo mówiło się o stereotypach. – To zaczyna się od bajek, gdy dziewczynki zwykle utożsamiają się z księżniczkami, które czekają na księcia na białym koniu, a chłopcy chcą być rycerzami, którzy walczą, zdobywają, zwyciężają, muszą coś udowodnić. Tak umacnia się stereotypy od najmłodszych lat – mówiła Dorota Strosznajder z firmy Henkel, inicjatorka i współorganizatorka Kongresu Różnorodności. Dodała, że podobnie to działa w dorosłym życiu. – Kobiety aplikują na stanowisko tylko

wtedy, gdy spełniają 120 procent wymagań, a mężczyźni – gdy spełniają 20 procent. Panowie mają zdecydowanie większą pewność siebie. Na pierwszej rozmowie kwalifikacyjnej na dziewięć osób, które są gotowe negocjować zaoferowaną stawkę, jest tylko jedna kobieta. To brzmi jak stereotyp, ale badania pokazują, że tak się dzieje – przekonywała Strosznajder.

## Jak się odnaleźć po urlopie wychowawczym

Uczestniczki z różnych firm mówiły o tym, że wprowadzają w swoich przedsiębiorstwach politykę nakazującą rosnący udział kobiet na stanowiskach menedżerskich. Magdalena Bezulska, członkini zarządu, dyrektorka HR Grupy Veolia w Polsce, przyznała, że w jej firmie aż 82 procent pracowników stanowią mężczyźni. – To taka branża, ale aż 37 procent kobiet jest u nas na stanowiskach menedżerskich. Jeszcze sześć lat temu to było tylko 12 procent – mówiła.



Czytaj także:

### Więcej dla kobiet i dzieci! Sylwia Chutnik apeluje do kandydatek i kandydatów na prezydenta

Jednym z najważniejszych elementów konferencji był przegląd „Praktycy o różnorodności” prezentujący najbardziej innowacyjne i angażujące dobre praktyki w zakresie zarządzania różnorodnością, podpatrzone w polskich firmach.

Agnieszka Kramm z fundacji Miejsce Kobiet opowiadała, jak pomaga kobietom odnaleźć się po kilku latach spędzonych na urlopie wychowawczym. – One kompletnie nie wiedzą, jak wrócić do pracy. Czują się wyizolowane społecznie. zdezorientowane, zalęknione. Nie

robimy im kursów zawodowych, ale pomagamy im przypomnieć, kim są, pokonać ich własne lęki, nazwać na nowo kompetencje i umiejętności, które mają. Mieliśmy już osiem edycji programu i zdecydowana większość naszych uczestniczek dziś pracuje. Nie udało się to tylko tym, które nie mają wsparcia w domu.

🔔  
Artykuł otwarty w ramach bezpłatnego limitu

## Twoje sprawy, nasza praca. Subskrybuj za pół ceny i czytaj Wyborcza.pl

Wyborcza.pl to dziennikarze w całej Polsce. Piszemy o tym, co ważne dla Ciebie, Twojej okolicy, Polski i świata. Zyskaj dostęp do tej codziennej porcji niezbędnych informacji.

Skorzystaj z promocji -50%

[ZALOGUJ SIĘ](#) | [INFORMACJE](#) | [KONTAKT](#)

## ■ INNE



**Po ćwierć wieku obracają końskie zady**



**"Kobiety aplikują na stanowisko tylko wtedy, gdy spełniają 120 proc. wymagań, a mężczyźni - gdy spełniają 20 proc."**



**Rozpoczął się remont wiaduktu nad ul. Targową. A co z modernizacją linii średnicowej?**